

**Grosz do
grosza i ...,
czyli jak**

**przebiegały akcje: Góra
Grosza i Wielka Orkiestra
Świątecznej Pomocy**



Akcja Góra Grosza również zakończyła się sukcesem. Po podliczeniu monet, które zebrali uczniowie naszego gimnazjum, okazało się, że uskładało się ponad 300 zł! Dziękujemy za wsparcie.

Pamiętajmy, że warto pomagać!

Kolejny, bo już XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przebiegał pod hasłem: "NA RATUNEK, na zakup specjalistycznego sprzętu dla dziecięcej medycyny ratunkowej i godnej opieki medycznej seniorów". Jak co roku w tej imprezie brali udział wolontariusze z naszej szkoły. Stanowili oni około 30% wszystkich wolontariuszy na terenie gminy Żelów! Jednakże im więcej puszek, tym więcej pieniędzy do nich wrzucanych. Gimnazjaliści bardzo mocno się starali i pomimo niesprzyjających warunków pogodowych spisali się na medal. W każdej puszcze można było znaleźć kwotę ok. 200 złotych. Trzeba podkreślić, że nie udało się to, gdyby nie życzliwi ludzie spotkani na ulicy, w sklepie czy przed kościołem... To dzięki nim mogliśmy wspomóc WOŚP i co za tym idzie - chore dzieci i osoby w podeszłym wieku. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w akcji! Mamy nadzieję, że ich przygoda z wolontariatem szybko się nie zakończy.



Święta Bożego Narodzenia to jedna z wielu, ale nie jedyna okazja, aby nieść radość.



Harcerskie jasełka

19 grudnia 2013 roku harcerze z 2 Drużyny Harcerskiej „Łobudziaki” odwiedzili – już po raz drugi - pensjonariuszy i pracowników Środowiskowego Domu Samopomocy w Walewicach, by złożyć świąteczne

życzenia, przekazać Betlejemskie Światło Pokoju i zaprezentować jasełka. Powitano nas serdecznie – jak starych znajomych. Gościnni gospodarze zadbali o ciasto, słodczyce i herbatkę dla harcerzy.

Przygotowali też dla nas przedstawienie, czym nas bardzo miło zaskoczyli. Razem śpiewaliśmy kolędy i przeżyaliśmy historię narodzin Dzieciątka. Pachniało choinką. Niektórym z nas trudno było ukryć wzruszenie.

Świąteczny nastrój, spokój, poczucie jedności i wzajemnej bliskości udzieliły się wszystkim. Żał było odjeżdżać...

Przywieziony z Betlejem ogień od 23 lat rozgrzewa serca Europejczyków.

Za sprawą harcerzy dociera też do Polski. Dziewczęta i chłopcy w harcerskich mundurach wędrują z Betlejemskim Światłem Pokoju do szkół, urzędów, szpitali, kościołów i innych instytucji, dzięki którym niezwykły ogień ma szansę trafić do wielu ludzi. 2 Dh „Łobudziaki” i w tym roku tradycyjnie włączyła się w akcję przekazywania Światła. 19 grudnia 2013 roku harcerze odwiedzili m.in. Urząd Miastai Gminy Żelów ze świątecznymi życzeniami i ogniem z Betlejem. Hasło: **"Wyjdź z cienia, niechaj światło cię ogrzewa"**



Betlejemskie Światło Pokoju ogrzewa serca



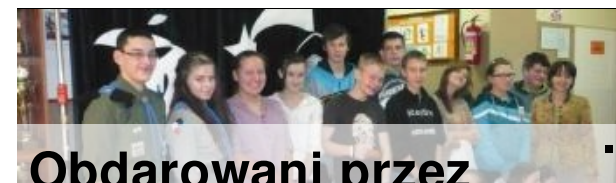
W świątecznym nastroju...

W Gimnazjum im. Janusza Kusocińskiego w Łobudzicach 20 grudnia 2013r. obejrzelśmy szkolne jasełka, ale też świętowaliśmy w zespołach klasowych i w drużynie harcerskiej. Dla „Łobudziaków” przedświąteczne spotkanie było okazją do podsumowania czterech miesięcy nastrojowej

roku harcerskiego, do podzielenia się opłatkiem oraz do wręczenia gwiazdkowych prezentów. Tego samego dnia o godzinie 17.00 w Łasku rozpoczął się HARCERSKI OPŁATEK dla wszystkich zuchów i harcerzy z terenu Hufca ZHP Łask. Reprezentanci 2 DH „Łobudziaki” również brali udział w miłej,

Tradycje świąteczne to potęga! Trudno wyobrazić sobie Święta Bożego Narodzenia bez opłatka, choinki, stroików, jemioli, świątecznych życzeń. Harcerze z 2 DH „Łobudziaki” po raz kolejny pomogli miłośnikom tradycji z Gimnazjum im. Janusza Kusocińskiego w Łobudzicach, przygotowując dla nich samodzielnie wykonane kartki, bombki, stroiki... Można je było kupić

na trzech harcerskich kiermaszach – dwa z nich odbyły się w szkole, jeden przed łobudzickim kościołem. Największym zainteresowaniem kupujących cieszyły się świąteczne kartki i gałązki jemioli. Warto dodać, że harcerze starają się zapracować na turystyczny wyjazd drużyny zaplanowany na wiosnę 2014 roku.



Obdarowani przez

Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia do Gimnazjum im. Janusza Kusocińskiego w Łobudzicach dotarły słodkie, pachnące mandarynkami prezenty. Dla wszystkich obdarowanych były one miłą niespodzianką. Świętym Mikołajem,

który sprawił wiele radości kilkudziesięciu uczniom naszej szkoły, okazał się Hufiec ZHP Łask dzięki dofinansowaniu Wojewody Łódzkiego Pani Jolanty Chełmińskiej. Świąteczne paczki trafiły nie tylko do harcerzy, ale i do innych „grzecznych” gimnazjalistów. Dziękujemy ofiarodawcom!

Z WIZYTĄ W MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

14 lutego uczniowie naszej szkoły mieli okazję odwiedzić Warszawę.

W pierwszych godzinach wycieczki zwiedzaliśmy Starówkę. Widzieliśmy Rynek i Pomnik Małego Powstańca. Zgłębialiśmy historię miasta. Drugim ważnym punktem naszej wyprawy był Stadion Narodowy. Dla wielu

uczestników to największa atrakcja stolicy. Ostatnim miejscem, które zwiedziliśmy i w którym spędziliśmy najwięcej czasu, było Muzeum Powstania Warszawskiego. Usłyszeliśmy w nim wiele ciekawych i przerażających historii. Zaznajomiliśmy się z dziejami zrywu powstańczego 1944 roku. Poznaliśmy

realia życia powstańców i cywilów w okresie od sierpnia do października '44. Widzieliśmy zdjęcia, przedmioty codziennego użytku, mundury, broń... Mogliśmy też przejść kilka metrów repliką kanału, jakim wędrowali powstańcy. Nie było w nim wody, z którą zmagali się uczestnicy

powstania, ale i tak wrażenie było niesamowite. Podczas zwiedzania towarzyszyły nam odgłosy, jakie moglibyśmy usłyszeć w Warszawie ogarniętej walką, m.in. marsz żołnierzy, świst kul, wybuchy, krzyki... Dużym zainteresowaniem cieszą się wojenne pojazdy - motocykl i samolot naturalnej

wielkości. Warto wiedzieć, że w muzealnych salach porozwieszane są niezwykle kartki z kalendarza. Na nich znaleźliśmy opis każdego dnia powstania. Zwiedzający mogą zbierać te kartki podczas wędrowki. Prawie wszyscy turyści z tego korzystają. W wycieczce szlakiem

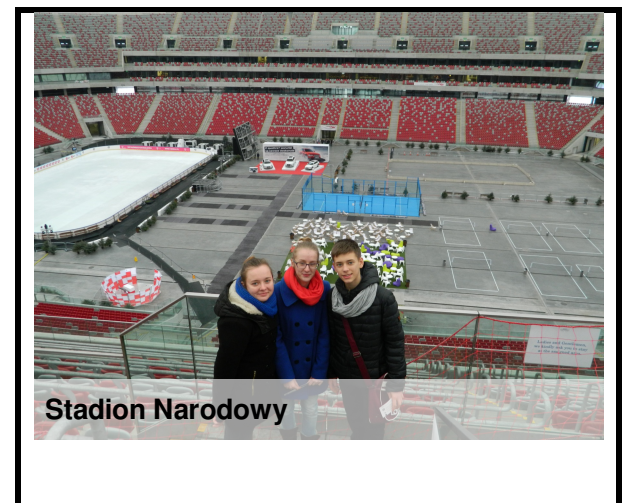
warszawskich powstańców towarzyszył nam Pan Krzysztof - przewodnik, któremu udało się nie tylko przekazać nam mnóstwo informacji, ale też wyzwolić niezwykle emocje. Po wyjściu z Muzeum Powstania Warszawskiego obejrzelśmy jeszcze niemiecki bunkier.



Zasłuchani w opowieść przewodnika



Kolumna Zygmunta widoczna z daleka...



Stadion Narodowy

MIŁOŚNICY AKTYWNEGO WYPOCZYNKU

Tegoroczne ferie zimowe mogliśmy spędzić na sportowo. Hasło przewodnie brzmiało: „Żyjmy zdrowo na sportowo”. Pasjonaci gier zespołowych mogli uczestniczyć w zajęciach i zawodach piłkarskich. Odbył się m.in. turniej piłki halowej dziewcząt. Patron szkoły zobowiązuje!

Janusz Kusociński był wielkim sportowcem, a nasze piłkarki biorą z niego przykład. 16 lutego wzięły udział w zorganizowanych w Radomsku wojewódzkich zawodach w piłkę nożną dziewcząt. Walka była długa i zacięta. Nie obyło się bez kontuzji, ale to nie zraziło zawodniczek. Zajęły II miejsce. Gratulujemy!



Ten pomnik skłania do refleksji...

Bal uczniów klas trzecich

Dnia 8 stycznia 2014 roku odbył się Bal Gimnazjalny uczniów klas trzecich. Impreza rozpoczęła się o godzinie 17.00. Trzecioklasiści odtańczyli poloneza, który - jak mówią obserwatorzy - wypadł rewelacyjnie.

Dziewczeta szybko porzuciły eleganckie spódnice i białe bluzki, aby przebrać się w piękne wieczorowe kreacje. Wyglądały olśniewająco, co mogą potwierdzić chłopcy. Oni także wyglądali elegancko w ciemnych garniturach i białych koszulkach. Rodzice obecni na balu swych dzieci nie ukrywali wzruszenia, podziwiając w tańcu swe prawie dorosłe pociechy. Po gorącym posiłku na sali rozpoczęły się szalone

tańce. Trwały one aż do północy. Aby ujrzeć kogoś siedzącego przy stole, trzeba było mieć naprawdę olbrzymią cierpliwość, gdyż uczniowie ani myśleli schodzić z parkietu. Oczywiście zabawa była dla nas za krótka, ale mamy nadzieję, że kiedyś uda się przeżyć równie wspaniałą wieczór. Temat Balu Gimnazjalnego na długo pozostanie w pamięci i we wspomnieniach naszych przyszłych absolwentów.



Bal Gimnazjalny

ola

Humor z zeszytów :

Cezary zupełnie sam wraz z tłumem ruszył na Belweder.

U pasa Gerwazego wisiał kaktus.

Dawniej jak była bieda, bracia szli do kościoła

w jednych spodniach.

Na placu boju było słychać jęki rannych i zabitych.

W czasie zaborów Polskę poćwiartowano na trzy nierówne połowy.

Żeby poznać lepiej wszechświat, należy powystrzelać więcej kosmonautów.

Normanowie pływali po morzu na łodziach z wikliny i dlatego nazywano ich Wiklingami.



BAL GIMNAZJALNY zawsze budzi wiele emocji. Najpierw się na niego długo czeka, potem się go długo wspomina...

W eleganckich strojach gimnazjaliści wyglądają bardzo dorosłe - niektórych trudno rozpoznać! A wkrótce - EGZAMINY!

Połowinki klas drugich

6 lutego 2014 roku uczniowie klas drugich świętowali półmetek pobytu w gimnazjum. Zabawa rozpoczęła się o 17:00 i trwała nieprzerwanie do 22:00. Drugoklasiści bawili się wyśmienicie. Do zabawy przyłączyli się także nauczyciele i rodzice. Wszyscy wyglądali w ten dzień zjawiskowo. Zabawa była przednia. „Było super”, „Bardzo fajnie”, „Bardzo dobrze zorganizowana

impresja, na której bawiłem się świetnie!” Takie komentarze usłyszeliśmy po tanecznej imprezie drugoklasistów. Nawet ci, którzy deklarują niechęć do tańca, szaleli na parkiecie. Wszyscy zainteresowani bardzo wysoko ocenili POŁOWINKI. 6.02.2014r. to dzień, którego nie zapomną do końca życia.

Wiersz ekologiczny (Agata Niemiec kl.IIIC)

"Polska to piękny kraj. Jest jak stworzony przez Boga raj. Na północy błękitne morze, Które graniczy z piaskiem w złotym kolorze .Ale morze to nie jedyne piękne miejsce,W oddali jawią się krajobrazy wiejskie. Rozległe łąki, zboża złociste... Tworzą obrazy kwieciste. Jaskinie znajdziesz na ziemi polskiej, Niedaleko – na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej.

Na tym nie koniec tej opowieści,Góry też są – takie mam wieści. Kuszą urokiem i wdziękiem, Zachwycając swym naturalnym pięknem.Na stromych grzbietach skalistych, Wśród sosen wysokich i strzelistych, Spotkasz się ze zwierzętami, Skrytymi pod NATURY skrzydłami.Usłyszysz tam także przeróżne dźwięki,A wszystko to na wyciągnięcie ręki".